



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1192)**

56. posiedzenie  
Komisji Kultury i Środków Przekazu  
w dniu 12 marca 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.
2. Sprawy różne.

*(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 32)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Ryszard Sławiński)*

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu Senatu Rzeczypospolitej mające na celu rozpatrzenie uchwalonej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Witam bardzo serdecznie gości: pana ministra Michała Tobera – po raz już kolejny, panią Ewę Ziemiszewską, dyrektor Departamentu Prawno-Legislacyjnego w Ministerstwie Kultury, pana mecenas Michała Błęszyńskiego, pana profesora Mieczysława Poniewskiego, szefa KOPIPOL, pana Macieja Hoffmana, dyrektora Izby Wydawców Prasy. Specjalnie witam pana posła Piotra Gadzinowskiego, przedstawiciela sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Po raz kolejny witam również pana dyrektora Jarosza z UKIE.

A nazwiskami dwóch pań nie dysponuję. Może się panie przedstawia? A co?

**Radca Prawny  
w Wydziale Prawa Autorskiego i Praw Pokrewnych  
w Departamencie Prawno-Legislacyjnym  
w Ministerstwie Kultury  
Iwona Kuś:**

Iwona Kuś, radca prawny z Ministerstwa Kultury.  
*(Głos z sali: Polska.)*

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję.  
I pani.

**Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego  
w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej  
Ewa Biernat:**

Ewa Biernat, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję ślicznie.

---

Formalności stało się zadość.

Witam również obsługę i pana mecenas legislatora.

Proszę państwa, proponuję następującą procedurę: pan minister Tober wypowie się w imieniu rządu, pan dyrektor Jarosz wypowie się w imieniu UKIE, ponieważ ta ustawa ma również charakter dostosowawczy. Pan Piotr Gadzinowski może by wystąpił po panu ministrze Toberze. Już mówię dlaczego. Pan minister Tober prosił o zwolnienie go, po wystąpieniu pana ministra poproszę więc pan posła, żeby był uprzejmy zaprezentować swój poselski punkt widzenia. Może tak być?

**Posel Piotr Gadzinowski:**

Rozumiem, że to nie będzie mój punkt widzenia. Ja mogę tylko powiedzieć, co komisja robiła.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Ja pana posła traktuję jako kwintesencję sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Tak że sprawa jest ewidentna.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury**

**Michał Tober:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Przyjęty przez Radę Ministrów 23 grudnia ubiegłego roku projekt ustawy o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych realizuje dwa zasadnicze cele. Po pierwsze, dostosowuje prawo polskie do dyrektywy 2001/29 Parlamentu i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów prawa autorskiego i praw pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym.

Ta dyrektywa była reakcją na postępujący rozwój technologiczny, który sprawił, że zmienił się zakres i sposób korzystania z utworów i przedmiotów praw pokrewnych. Dyrektywa ta jest efektem wielu lat burzliwej dyskusji. W chwili obecnej państwa członkowskie dostosowują ustawodawstwo wewnętrzne do jej postanowień i można powiedzieć, że Polska jako kraj, który jeszcze nie jest formalnie członkiem Unii Europejskiej, ale niebawem nim będzie, jest dziś w bardzo podobnej sytuacji jak wiele krajów członkowskich, tych dawniejszych, Unii Europejskiej, bo w dniu 22 grudnia 2002 r. upłynął termin, do którego państwa członkowskie były zobowiązane do wdrożenia postanowień dyrektywy. Terminowo uczyniło to, niestety, bardzo niewiele państw. Dyrektywa ta jest ciągle implementowana przez kraje członkowskie.

Pozwolę sobie państwu przypomnieć, że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych została już częściowo dostosowana do wymogów dyrektywy w wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 28 października 2002 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, dlatego też obecna nowelizacja, którą przedkładamy paniom i panom senatorom, koncentruje się głównie na dopuszczonych przez dyrektywę obligatoryjnych i fakultatywnych ograniczeniach wyłącznych praw twórcy. Dyrektywa dużo miejsca poświęca właśnie ograniczeniom praw wyłącznych czy to w formie dozwolonego użytku osobistego, czy też dozwolonego użytku publicznego.

Proszę państwa, drugi istotny cel, który przedłożenie rządowe realizuje, aczkolwiek nie wynika on wprost z implementacji prawa europejskiego, ale europejski kontekst jest w nim jak najbardziej obecny, to kwestia nowego rozdziału 12<sup>1</sup>, dotyczącego kontroli produkcji nośników optycznych. Konieczność wprowadzenia przepisów dotyczących nadzoru ministra nad produkcją nośników optycznych, zwłaszcza płyt CD, DVD i podobnych, jest związana – co tu dużo ukrywać – z występującym w Polsce bardzo wysokim poziomem piractwa, to jest naruszeń praw autorskich i praw pokrewnych w zakresie nielegalnej produkcji i obrotu płytami.

Społeczność międzynarodowa, w tym właśnie Komisja Europejska i Stany Zjednoczone, a także międzynarodowe i krajowe organizacje zajmujące się ochroną praw autorskich i praw pokrewnych niejednokrotnie wskazywały Polskę jako kraj, gdzie poziom piractwa w sposób istotny hamuje rozwój kulturalny oraz rozwój przemysłu informatycznego. Komisja Europejska wskazała kwestie związane z wysokim poziomem piractwa w Polsce jako jeden z problemów wymagających rozwiązania w związku z naszym członkostwem w Unii Europejskiej.

Część propozycji, które Komisja Europejska w tej sprawie Polsce podpowiadała, uważamy za niebywale restrykcyjne, jak na przykład propozycja rygorystycznego systemu koncesjonowania działalności gospodarczej w zakresie produkcji zwielokrotniania nośników optycznych. Rząd uważa, że to by była zbyt daleko idąca ingerencja, kontrola działalności gospodarczej nieproporcjonalna do celów, jakie chcemy osiągnąć, dlatego też proponowane przez rząd i uchwalone przez Sejm rozwiązanie systemu kontroli produkcji nośników optycznych uważamy za prawidłowe i proporcjonalne do rangi tego zagadnienia. Uważamy, iż regulacja ta wprowadza w życie jeszcze jeden instrument – mamy nadzieję, że skuteczny – walki z piractwem, umożliwiając skuteczniejsze egzekwowanie praw autorskich i praw pokrewnych.

I na koniec jeszcze jedna rzecz, można powiedzieć, bardziej z obowiązku kronikarskiego, bo nie ma ona legislacyjnego znaczenia dla prac Senatu nad tą ustawą. Otóż w wersji tej ustawy, która wyszła z rządu i została skierowana do Sejmu, był jeszcze trzeci blok zagadnień, oprócz tych, o których wspominałem, czyli oprócz działań stricte dostosowawczych, oprócz w pewien sposób łączących się z kontekstem europejskim nośników optycznych i programu antypirackiego był jeszcze duży blok zagadnień, nowy rozdział 12, czyli nowe regulacje poświęcone systemowi organizacji zbiorowego zarządu prawami autorskimi. Jest to problematyka niezwykle skomplikowana, wywołująca bardzo gorące i zazwyczaj sprzeczne emocje. Zresztą trudno się dziwić. Strukturalny, ekonomiczny konflikt pomiędzy właścicielami praw a użytkownikami praw jest trwałym elementem pejzażu rzeczywistości prawa autorskiego i praw pokrewnych. Zarówno sejmowa Komisja Europejska, jak i komisja kultury uznały, iż w sytuacji, w której musimy podjąć w szybkim terminie działania dostosowawcze, niemożliwe byłoby przeprowadzenie tak naprawdę rzeczowej, pogłębionej debaty z udziałem wszystkich zainteresowanych środowisk na etapie prac parlamentarnych właśnie w kontekście nowych regulacji dotyczących się zbiorowego zarządu. Dlatego też zarówno Komisja Europejska, jak i komisja kultury, kierując się tym sposobem myślenia, uznały, że te kwestie należałoby wyłączyć do odrębnej nowelizacji, a w tym momencie zająć się kwestiami dostosowawczymi i zająć się kwestiami kontroli produkcji nośników optycznych.

Rząd przyjął to stanowisko do wiadomości. Rzeczywiście, priorytet europejski jest tutaj widoczny i musi być przez nas respektowany. Bardzo źle by się stało, gdyby

ta ustawa ugrzęzła gdzieś w dyskusjach, i spowolniłoby to czy wręcz uniemożliwiło implementację zapisów europejskich przed 1 maja. Przyjeliśmy więc taką decyzję pań i panów posłów do wiadomości, ale nadal pracujemy w związku z tym nad odrębną inicjatywą ustawodawczą właśnie w obszarze zmiany systemu zbiorowego zarządu.

Tak jak pan przewodniczący zapowiedział, bardzo bym prosił panie i panów senatorów o wyrozumiałość i zwolnienie mnie z dalszego uczestnictwa w pracach komisji. Muszę zastąpić pana ministra Dąbrowskiego na bardzo ważnym spotkaniu, gdzie niezbędna jest obecność przedstawiciela resortu kultury, ale zostawiam państwu panią dyrektor Ziemiszewską, która o prawie autorskim wie wszystko albo nawet więcej. Bardzo serdecznie dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Zgodnie z zapowiedzią uprzejmie proszę pana posła Piotra Gadzinowskiego.

**Posel Piotr Gadzinowski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Goście! Szanowna Komisjo!

W dniu 5 marca tego roku Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Jak wspominał pan minister Tober, projekt rządowy wzbudził na początku kontrowersje. Na posiedzeniu Komisji Kultury i Środków Przekazu były dyskusje, ponieważ komisja opiniowała ten projekt. Projektem zajmowała się przede wszystkim Komisja Europejska. Wzbudził on kontrowersje dlatego, że był tam rozdział 12, który dotyczył relacji między organizacjami zbiorowego zarządzania a twórcami. Ten rozdział wykraczał poza pierwotne założenie nowelizacji, czyli dostosowanie do wspomnianej już dyrektywy.

Po konsultacjach podjęliśmy decyzję o skreśleniu tego rozdziału i potem już ten projekt nie budził większych kontrowersji. Pracowaliśmy pod presją czasu i naszym podstawowym zadaniem było sporządzenie takich zapisów, aby były one najbardziej celne i odpowiednie.

Panie Przewodniczący! Szanowna Komisjo! Mają państwo przed sobą efekt naszej pracy. Zapewne nie jest on doskonały. Z wielkim zainteresowaniem zapoznamy się z państwa ocenami i ewentualnymi poprawkami. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Pośle.

Materia ustawy jest dość trudna, miałbym więc propozycję, żeby może jeszcze się wypowiedział legislator. Byłoby nam wówczas łatwiej zadawać pytania.

Prosiłbym bardzo pana mecenasa o zaprezentowanie ustawy z punktu widzenia legislatora.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Jakub Zabielski:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

*(Brak nagrania)*

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

... i zawarłem dwadzieścia uwag, z czego część ma charakter wyłącznie legislacyjny, część uwag ma charakter merytoryczny, część uwag zawiera już sformułowane od strony legislacyjnej wnioski legislacyjne. Jeżeli chodzi o inne kwestie, to zostały tu jedynie zasygnalizowane problemy, które mogą w związku z tak sformułowanymi przepisami zaistnieć w przyszłości.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, może po kolei omawiałbym punkty ze swojej opinii.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Bardzo proszę.)*

Pierwszy punkt opinii dotyczy art. 1 pkt. 1 lit. b. Uwaga ma charakter wyłącznie legislacyjny. Zmierza do tego, aby dodawany do słowniczka pkt 10 rozbić na dwa niezależne punkty, a to dlatego, że w pkt 10 zdefiniowane są de facto dwa pojęcia: „techniczne zabezpieczenia” i „skuteczne techniczne zabezpieczenia”. Dziękuję.

*(Głos z sali: Może rząd od razu.)*

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Właśnie, może rząd się będzie uprzejmy od razu wypowiadać, co nie znaczy, że nie będzie dyskusji.

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Rząd przychyliła się do wniosku zaproponowanego przez pana mecenas. Jest to rzeczywiście uwaga legislacyjna, która w sposób szczegółowy określa i dodaje w formule pktu 11 definicje skutecznego technicznego zabezpieczenia.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

A może, jeśli panie senator i panowie senatorowie nie wyraziliby sprzeciwu, czyli zgodziliby się, byśmy nad tymi poprawkami, jeśli one będą sformułowane w formie poprawek, od razu głosowali.

*(Głos z sali: Tak jest. Bardzo dobry pomysł.)*

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem poprawki, którą sformułował pan legislator? (6)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Punkt drugi dotyczy art. 1 pkt 3. Poprawka również ma charakter legislacyjny. Zmierza do tego, aby dodawany przepis był oznaczony nie jako 1<sup>1</sup>, tylko jako 2<sup>1</sup>, a to w związku z tym, że dodawany przepis odnosi się do wcześniejszych ustępów, to znaczy do ust. 1 i 2. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Rząd?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Rząd przychyła się do takiej formuły.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Kto z pań i panów senatorów się przychyła lub nie?

Najpierw kto się przychyła? (6)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Uwaga trzecia dotyczy art. 1 pkt 4, który nadaje nowe brzmienie art. 22 ust. 1–3. Proponuję zmianę w ust. 1 i w ust. 3. Zmiana w ust. 1 polegałaby na doprecyzowaniu, że w przepisie tym chodzi o korzystanie z utworów, i proponuję dodać na końcu wyrazy „z nich”. Jeśli chodzi o ust. 3, proponuję zastąpić wyrazy „i zostają” wyrazami „i które zostaną”. To jest językowo-redakcyjno-stylistyczna poprawka. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Co na to rząd?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Jeśli chodzi o pierwszą zmianę, to właśnie miałam wątpliwości co do redakcyjnego brzmienia tego przepisu. Uwagę drugą rząd też proponuje przyjąć.

(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Czyli w pierwszym wypadku te wątpliwości zostały wyjaśnione, jak rozumiem?)



Można tak powiedzieć. Nie jest to sprzeciw z mojej strony, tylko uwaga...

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Aha, rozumiem.)*

...że redakcyjnie nie do końca będzie to tak czytelne, jak pan mecenas jest uprzejmy sformułować.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Rozumiem.

Kto z państwa jest za przyjęciem...

*(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Może dwa głosowania. Nad pierwszą częścią...)*

Nad pierwszą częścią poprawki.

*(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Pkt 3 pierwsze tiret.)*

Kto z państwa jest za przyjęciem tej części poprawki? (6)

Ta część została przyjęta jednomyślnie.

Kto jest za przyjęciem drugiej części? (5)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu?

Przy 1 osobie wstrzymującej się od głosu poprawka została przyjęta.

Proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Uwaga czwarta dotyczy art. 1 pkt 5. Proponuję, żeby w przepisie tym doprecyzować, iż chodzi tu o korzystanie z pojedynczego egzemplarza utworu.

Ja tutaj zawarłem propozycję poprawki, niemniej chciałbym ją zmodyfikować. Poprawka ta brzmiałaby: W art. 1 w pkt 5 w ust. 2 po wyrazach „pojedynczych egzemplarzy” dodaje się wyraz „utworów”. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Co na to rząd?

*(Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego w Ministerstwie Kultury Ewa Ziemiszewska: Po modyfikacji rząd...)*

**Senator Maria Berny:**

Przepraszam bardzo, ale w pana wypowiedzi nie ma, że tak powiem, całości, bo tu jest jeszcze różnica pojedynczych egzemplarzy czy pojedynczego egzemplarza.

*(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Pani Senator, zmodyfikowałem to brzmienie i jest ono tutaj zaproponowane.)*

Rozumiem.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Pani Dyrektor.

(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Ma być w liczbie mnogiej.)

Co rząd na to?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Po modyfikacji rząd przychyła się do propozycji.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Po modyfikacji rząd przychyła się. A my?

Kto jest za? (6)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

Proszę bardzo.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Uwaga piąta składa się z trzech elementów. Dotyczy ona art. 1 pkt 6, który dodaje art. 23<sup>1</sup>. Proponuję, żeby w pkt 1 wprowadzić dwie zmiany, a mianowicie doprecyzować, że chodzi w tym przepisie o przekaz utworu, a także dokonać zmiany wyrazów „wśród osób trzecich”. Proponuję wyrazy te zastąpić wyrazami „pomiędzy osobami trzecimi”, co odpowiada zasadom języka polskiego.

Kolejna zmiana dotyczyła będzie pktu 2, a mianowicie proponuję doprecyzować, że chodzi tutaj o korzystanie z utworu. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Co rząd w tej sprawie?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Rząd przychyła się do propozycji.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Rząd przychyła się do propozycji.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Poprawka została przyjęta jednomyślnie.

Proszę dalej.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga nasunęła mi się już po sporządzeniu opinii. Proponuję mianowicie, aby dokonać zmiany w nowym brzmieniu art. 28 pkt 3. To jest zmiana dziewiąta w art. 1. Proponuję uściślić, że w art. 28 pkt 3 chodzi o nieodpłatne udostępnianie swoich zbiorów.

*(Głos z sali: Jeszcze raz. To jest poprawka...)*

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Który to jest punkt?)*

To jest art. 1 pkt 9 ustawy nowelizującej.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Ale który to jest punkt w zestawieniu?)*

Nie mam tej poprawki w zestawieniu, bo ona się zrodziła później.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Jeszcze raz niech pan będzie uprzejmy ją sformułować.)*

Jeszcze raz formułuję: w art. 1 pkt 9, w pkt 3 po wyrazie „nieodpłatnie” dodaje się wyraz „swoje”. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję.

Co rząd powie na ten temat?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Po analizie opinii prawnej profesora Błęszyńskiego, jak również po uwagach pana mecenasu rząd popiera ten wniosek.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Rząd poparł ten wniosek.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Kolejna moja uwaga również nie została sformułowana w opinii, bo doszedłem do niej później. Dotyczy ona art. 1 pkt 10 lit. a. Proponuję, aby po wyrazie „wolno” dodać wyrazy „w celach dydaktycznych i naukowych”. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Pani Dyrektor?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Według nas jest to brzmienie przyjęte w dyrektywie i wydaje się być bardziej wyczerpująco określone w tej formule zapisu artykułu.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Poprawka została przyjęta jednomyślnie.

Proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Kolejna moja uwaga to uwaga szósta z opinii, a dotyczy ona art. 1 pkt 12. Proponuję rozszerzyć zakres przepisu zawartego w dodawanym art. 33<sup>2</sup> i wyraz „ustawodawczych” zastąpić wyrazem „prawodawczych”. Zmierza to do tego, żeby wolno było korzystać z utworu nie tylko w procesie tworzenia ustaw, ale także w procesie wydawania rozporządzeń i stanowienia prawa miejscowego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Pani Dyrektor?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Ponieważ sformułowanie „prawodawczych” jest według mnie szersze niż sformułowanie użyte w projekcie ustawy, zwróciłabym się o opinię w tym zakresie do Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Co UKIE na to? Panie Dyrektorze?

**Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego  
w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej  
Ewa Biernat:**

Dyrektywa posługuje się terminem *parliamentary*, tak że trudno jest w tym momencie stwierdzić, czy należy to przetłumaczyć jako ustawodawcze czy prawodawcze. Ale jak już mówiłam wcześniej, wydaje się, że cel, który się osiągnie, zastępując tutaj wyraz „ustawodawczy” wyrazem „prawodawczy”, czyli objęcie również innych

aktów, nie jest niezgodne z dyrektywą, ponieważ z brzmienia dyrektywy nie wynika, żeby należało zawęzić ten użytek do prac prowadzonych wyłącznie nad ustawami, prac w parlamencie. Możemy się przychylić do takiej poprawki.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Czyli jeśli nie jest niezgodny, to możemy się przychylić.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Dziękuję.

Wszyscy poparli tę poprawkę.

Bardzo proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Moja kolejna uwaga dotyczy art. 1 pkt 12. Mam wątpliwość, czy przepis dodawanego art. 33<sup>4</sup> jest precyzyjny, to znaczy, czy nie należałoby doprecyzować, o jaki sprzęt chodzi w wypadku korzystania z utworów, o których mowa w tym przepisie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Co na to rząd i UKIE?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Akurat tutaj nie ma propozycji sformułowania poprawki w zakresie doprecyzowania tego artykułu. Według nas zapis ten jest czytelny, czyli wolno korzystać z utworów tylko w powiązaniu z utworem. Dookreślenie, jakich wypadków ta prezentacja lub naprawa jakiego sprzętu by dotyczyła, według nas jest niemożliwe. Ten związek wynika wprost zarówno z brzmienia zaproponowanego przez nas zapisu, jak i z dyrektywy.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

To jak by brzmiała poprawka?

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Nie ma poprawki.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Nie ma poprawki?)*

To jest jedynie zasygnalizowany problem. Moim zdaniem jest to trudne ze względu na to, że ciężko jest wskazać katalog zamknięty rodzajów sprzętu. Niemniej rodzi się niebezpieczeństwo, że osoby, które będą interpretowały ten przepis w przyszłości mogą mieć wątpliwości. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Myszę, że moglibyśmy przyjąć taką formułę, że jeśli do debaty plenarnej znajdzie się sposób na zredagowanie tego problemu, na ujęcie go w charakterze poprawki, to tę poprawkę jeszcze będziemy mogli wnieść lub przyjąć sygnał do kolejnej nowelizacji, jako że te dwa wielkie pola nie zostały w tej ustawie skonsumowane.

*(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dziękuję.)*

Dziękuję bardzo.

Proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Kolejna moja uwaga, ósma. Po wyjaśnieniach Ministerstwa Kultury wycofuję się z tej uwagi.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Dobrze. Dziękuję.)*

Jeżeli chodzi o kolejną uwagę...

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Dziewiątą. Tak?)*

Dziewiątą, tak. Dotyczy ona art. 1 pkt 17. Proponuję, żeby przepis ten doprecyzować i po wyrazie „prawami” dodać wyrazy „autorskimi lub pokrewnymi”, tak aby było wiadomo o zarząd jakimi prawami chodzi. Ponadto proponuję ujednoczyć terminologię ustawy i wyraz „dzieł” zastąpić wyrazem „utworów”. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Szanowny rząd co na to? Pani Dyrektor?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Jeśli chodzi o pierwszą część poprawki, to rozumiem, że dodajemy wyrazy: „autorskimi lub prawami pokrewnymi”.

*(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Tak, oczywiście.)*

Czyli słowo „prawami” również jest dodane. Rząd przychyła się do tej poprawki i do uwagi drugiej.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Jeśli rząd się przychylił, panie i panowie senatorowie, kto jest za przyjęciem? (6)  
Dziękuję. Wszyscy są za przyjęciem tej dwuczłonowej poprawki.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Kolejna moja uwaga, dziesiąta, to zasygnalizowanie problemu, który wiąże się z wprowadzeniem do ustawy nowego rozdziału. Ustawodawca postanowił nałożyć na

przedsiębiorcę prowadzącego określoną działalność zespół obowiązków, między innymi obowiązków stosowania w wypadku nośników odpowiednich kodów identyfikacyjnych, obowiązków informowania ministra o podjęciu działalności i obowiązków szczegółowego informowania o kwestiach związanych z tą działalnością. Niemniej ustawodawca zapomniał, bądź też uważa, że w inny sposób to powinno być uregulowane, i nie przewidział żadnych sankcji z tytułu nierealizowania tych obowiązków. Jest tutaj pewien problem, bo sam katalog przepisów karnych nie zawiera żadnych sankcji, które można by było odnieść wprost do niestosowania się przez przedsiębiorców do tych obowiązków.

Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej zaproponowała wprowadzenie sankcji. Ja może przedstawię, w jaki sposób uczyniła to komisja spraw zagranicznych. Komisja ta zaproponowała, aby rozszerzyć rozdział 14, stanowiący o odpowiedzialności karnej, o dwa przepisy karne, a mianowicie zaproponowała dodanie art.117<sup>1</sup>, w myśl którego przedsiębiorca, który nie stosuje kodów identyfikacyjnych we wszystkich urządzeniach i ich elementach podczas procesu produkcji nośników optycznych, podlega karze grzywny. Takiej samej karze podlegać będzie przedsiębiorca, który uchyla się od obowiązków, o których mowa w art. 110<sup>3</sup> ust. 1 i art. 110<sup>3</sup> ust. 3. To jest przepis pierwszy.

W przepisie drugim komisja zaproponowała dodanie art. 119<sup>1</sup>, który penali-  
zuje uniemożliwianie bądź utrudnianie wykonywania kontroli, o której mowa w do-  
dawanych art. 110<sup>5</sup>.

Jak się wydaje, te rozwiązania pozwolą, by rozwiązania proponowane przez ustawodawcę stały się efektywne, gdyż brak jakiegokolwiek sankcji spowoduje, że przedsiębiorcy... Mam wątpliwości, czy przedsiębiorcy, na których nałożymy obowiązki, a nie wskażemy im, co grozi w wypadku nierealizowania tych obowiązków, będą się do tego stosowali. W związku z tym mam wątpliwości, czy cel, dla którego te przepisy zostały wprowadzone do ustawy, będzie możliwy do zrealizowania. Dziękuję bardzo.

#### **Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Co na to pani dyrektor i pan z UKIE? Jeśli UKIE jeszcze chce się odnieść do tego, bo jak sądzę, jest to bardziej sprawa rządu.

Bardzo proszę.

#### **Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Jeśli można, chciałabym tylko poinformować, że minister Tober, który jest uprawniony do prezentowania stanowiska rządu, zwrócił się dzisiaj do ministra sprawiedliwości z prośbą o zajęcie stanowiska co do tych uwag, ponieważ przy tworzeniu tego rozdziału brano pod uwagę dwie rzeczy. Po pierwsze, w świetle ustawy o swobodzie działalności gospodarczej nie może to być koncesja. Skoro nie może to być koncesja, nie może ona być, według nas, obwarowana przepisami karnymi, które nakładająby obowiązek. Tak naprawdę rzeczywiście ma to być źródło informacji. Zachodzi pewne niebezpieczeństwo, o którym pan mecenas jest uprzejmy mówić, że brak sankcji mógłby powodować to, iż te informacje nie byłyby składane. Ale tutaj, po pierwsze, minister sprawiedliwości byłby władny, żeby wypowiedzieć się w zakresie

projektowanych przepisów karnych, a po drugie, według nas, ponieważ rozdział 12 w art. 110<sup>1</sup> mówi, że byłaby to sprawowana kontrola w zakresie produkcji i zwielokrotniania nośników optycznych w szczególności w celu zapewnienia ich zgodności z udzielonymi przez uprawnionych na podstawie niniejszej ustawy upoważnieniami. Czyli tutaj przekładałoby się to tak naprawdę na uprawnionych, na upoważnionych, którzy w tym zakresie mieliby roszczenia do naruszającego ich prawa.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, myślę, że podnoszona jest tutaj bardzo istotna kwestia, ponieważ sformułowanie całego rozdziału bez tych dyscyplinujących przepisów trochę nie ma sensu. W związku z tym ja bym się skłaniał, żebyśmy te dwie poprawki poparli. Przecież i tak jeszcze się spotkamy z komisją integracji europejskiej i ewentualna opinia ministra sprawiedliwości jest do skorygowania. My zaś mamy bardzo istotny oręż w ręku.

Pan ma, zdaje się, jeszcze jakąś uwagę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Tak. Po przyjęciu poprawek wprowadzających przepisy karne miałem jeszcze troszeczkę czasu, zastanowiłem się i chciałem zaproponować zmodyfikowanie tego drugiego artykułu karnego, o którym mówiłem wcześniej. Komisja spraw zagranicznych dodała tu art. 119, który mówi o uniemożliwianiu bądź utrudnianiu wykonywania prawa do kontroli. Proponuję, aby ten przepis był dodany jako art. 117<sup>2</sup> i aby art. 117<sup>2</sup> brzmiał: Przedsiębiorca, który uniemożliwia lub utrudnia wykonanie prawa do kontroli, o którym mowa w art. 110<sup>5</sup>, podlega karze grzywny.

Takie rozwiązanie z jednej strony nie będzie nadmiernie rozszerzało katalogu osób, które będą podlegały ewentualnie karze z tytułu uniemożliwiania bądź utrudniania, a z drugiej strony zobowiążą przedsiębiorców do tego, aby nie stanowili przeszkód w przeprowadzaniu prawa, o którym mowa w art. 110<sup>5</sup>.

Ponadto wydaje się, że kara grzywny jest w zupełności wystarczająca. W wypadku osób fizycznych wysokość kary grzywny będzie określał kodeks karny, a w wypadku osób prawnych, przedsiębiorcy będącego osobą prawną, zastosowanie znajdzie ustawa o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary. Tak że dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Czy rząd jeszcze chciałby coś uzupełnić w tej kwestii?

Czy panie i panowie senatorowie są skłonni te dwie poprawki przyjąć? Głosujemy oddzielnie czy po jednej?

(*Głosy z sali: Blokiem.*)

Blokiem. Te dwie poprawki.

Kto jest za przyjęciem tych dwóch poprawek? (6)

Dziękuję bardzo.



Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.  
Panie Mecenasie, co tam jeszcze mamy?

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Chwileczkę, muszę sobie zanotować to wszystko.

Następna moja uwaga, jedenasta, odnosi się do art. 1 pkt 18 art. 110<sup>3</sup> ust. 2 pkt 1. Proponuję, żeby przedsiębiorca był zobowiązany zgłosić do rejestru nie tylko informację na temat swojej nazwy bądź imienia i nazwiska w wypadku osób fizycznych, ale aby informacja obejmowała również miejsce zamieszkania i adres bądź siedzibę i adres w wypadku osób prawnych, tak żeby minister miał pełny obraz dotyczący przedsiębiorcy nie tylko w zakresie nazwy podmiotu prowadzącego. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Jak rząd się odnosi do tego?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Rząd przychyła się do propozycji poprawki.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (6)  
Dziękuję bardzo.  
Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Kolejna moja uwaga, dotycząca art. 1 pkt 18, to uwaga dwunasta. Proponuję, aby w art. 110<sup>3</sup> dodać ust. 3a w brzmieniu zaproponowanym w opinii. Chodzi o to, żeby uniknąć sytuacji, kiedy część informacji, o których mowa w ust. 3 tego artykułu, będzie musiała być złożona przez przedsiębiorcę wcześniej aniżeli informacja główna, o której mowa w ust. 1. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.  
Co pani dyrektor na to?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Z naszego punktu widzenia nie był to problem, czyli nie było żadnych wątpliwości co do terminologii przyjętej co do trybu przekazywania informacji ministrowi

właściwemu do spraw kultury, ale ponieważ jest to uwaga porządkująca, rząd skłonny jest przychylić się do takiego wniosku.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Bardzo proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 110<sup>4</sup> ust. 2 i zmierza do tego, żeby doprecyzować, komu minister kultury będzie zobowiązany udzielić informacji. Brzmienie uchwalone przez Sejm wskazuje, że minister będzie zobowiązany udzielić informacji każdemu, kto o taką informację wystąpi, jeżeli zostaną spełnione pozostałe przesłanki, o których jest mowa w art. 110<sup>4</sup>. Proponuję doprecyzowanie, że minister będzie udzielał informacji każdemu, kto ma w tym interes prawny, to znaczy osobie, które jest uprawniona z tytułu praw autorskich bądź praw pokrewnych, bądź też podmiotowi prowadzącemu postępowanie – prokuratorowi, policji bądź innym podmiotom prowadzącym w tym zakresie postępowanie czy to administracyjne, czy karne. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Co rząd na ten temat?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Rząd jest skłonny po przemyśleniu przychylić się do tej propozycji, przyjmując, że będzie to następujący zapis: „uprawnionemu z tytułu prawa autorskiego lub praw pokrewnych”.

*(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Można?)*

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Bardzo proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Wersję: „uprawnionemu z tytułu prawa autorskiego lub praw pokrewnych”, przyjęła Komisja Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, niemniej ja – znowu po analizie, której dokonałem po posiedzeniu komisji – doszedłem do wniosku, że formuła „każdemu, kto ma w tym interes prawny” jest szersza, ponieważ obliguje mi-

nistra do przekazywania informacji również w wypadku, kiedy z takim wnioskiem wystąpi prokurator prowadzący określone postępowanie bądź policja. Formuła „uprawnionemu z tytułu praw autorskich” będzie za wąska. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Czy pan mecenas Bleszyński chciałby to skomentować?

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Jeżeli chodzi o art. 110<sup>4</sup> ust. 2 nie zgłaszam uwag do zaproponowanej treści, dlatego że in fine tego ustępu jest mowa: „w zakresie niezbędnym do dochodzenia ochrony”, czyli tutaj jest zakres nie bezpośrednio podmiotowy, ale przedmiotowy. Jeżeli chodzi o wcześniejsze sformułowanie, kryterium jest inne: „gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie naruszenia praw autorskich”. Myślę, że jest to właściwe rozwiązanie.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Skoro z trzech źródeł mamy opinię, że to jest właściwe, zapytam, kto jest za przyjęciem tego rozwiązania? (6)

Jednomyślnie.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Panie Przewodniczący, pozwolę sobie zapytać, czy przegłosowaliśmy wersję „każdemu, kto ma w tym interes prawny”.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Tak.)*

Rozumiem. Dziękuję.

*(Członek SStowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL Michał Bleszyński: Bardzo przepraszam, ja się posługuję innym tekstem. Nie mam tekstu opinii przedłożonej przez pana. Czy mógłbym o ten tekst prosić? Bardzo przepraszam.)*

Mogę?

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Bardzo proszę dalej.)*

Kolejna moja poprawka, również zawarta w punkcie trzynastym, zmierza do tego, aby...

*(Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL Michał Bleszyński: Przepraszam bardzo, jeżeli można w takim razie uściślić. Zgadzam się ze sformułowaniem „każdemu, kto ma w tym interes prawny”, oczywiście tak.)*

Dziękuję, Panie Mecenasie.

Kolejna moja uwaga jest sformułowana w punkcie trzynastym drugie tiret. Chodzi mi w tym przepisie o to, żeby spójnik „i” zastąpić spójnikiem „lub”, tak żeby nie

doszło do sytuacji, kiedy o informację można było występować jedynie w wypadku podejrzenia naruszenia zarówno praw autorskich, jak i praw pokrewnych. Gdyby były naruszone albo jedno, albo drugie, takiej możliwości by nie było. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.  
Co na to rząd?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Rząd przychyliła się do tak sformułowanej poprawki.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (6)  
Poprawka została przyjęta jednogłośnie.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Jakub Zabielski:**

Jeżeli chodzi o uwagę czternastą, po wyjaśnieniach ze strony rządu wycofałem się. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję.  
Uwaga piętnasta.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Jakub Zabielski:**

Piętnasta wycofana. Tak.  
Teraz poprawka piętnasta...  
Nie, nie. Czternasta wycofana. Przepraszam, ja się przejęczyłem. Proponuję, żeby...

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Przy której pan jest teraz?)*

Teraz jestem przy poprawce piętnastej.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Przy piętnastej. Dobrze.)*

Proponuję, żeby w dodawanym art. 110<sup>5</sup> ust. 4 dodać punkt, który zawierałby prawo dla kontrolera do wstępu na teren nieruchomości. Jak się wydaje, przeprowadzenie skutecznej kontroli będzie możliwe jedynie wtedy, jeżeli kontroler będzie miał prawo wejścia na teren nieruchomości. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Co rząd na to?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Rząd przychyła się do tak sformułowanej poprawki.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tego sformułowania? (6)  
Dziękuję bardzo.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Uwaga szesnasta dotyczy art. 110<sup>6</sup>. Proponuję, żeby doprecyzować, co się dzieje w sytuacji, kiedy podmiot kontrolowany, czyli przedsiębiorca, nie ma możliwości bądź też odmawia podpisania protokołu kontroli. Proponuję, żeby wówczas protokół podpisywał jedynie kontroler, czyniąc odpowiednią adnotację na ten temat. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Rząd?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Jest to formuła do przyjęcia przez rząd. Przychylamy się do tego pomysłu.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan mecenas Błęszyński chciałby zabrać głos?

*(Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL Michał Błęszyński: Tutaj nie mam uwag.)*

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Dziękujemy.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Kolejna moja uwaga dotyczy dodawanego art. 110<sup>7</sup> ust. 1. Moja poprawka zmierza do tego, żeby zobligować ministra do sporządzenia wystąpienia pokontrolnego w terminie trzydziestu dni oraz do niezwłocznego przekazania protokołu tego wystąpienia kontrolowanemu podmiotowi. Chodzi przede wszystkim z jednej strony o zobligowanie ministra, a z drugiej strony o zapewnienie należytych praw kontrolowanego. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Pani dyrektor?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Jest to zasadna uwaga. Przychylamy się do wniosku.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Uwaga jest zasadna.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Kolejna moja uwaga została już skonsumowana, jeżeli chodzi o przepisy karne; już głosowaliśmy nad punktem osiemnastym.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: A punkt dziewiętnasty?)*

Jeżeli chodzi o punkt dziewiętnasty... Przepraszam, to punkt dziewiętnasty został skonsumowany.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: A jeszcze nie byliśmy przy osiemnastym.)*

Tak.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Osiemnasty nie?)*

Osiemnasty nie.

Jeżeli chodzi o punkt osiemnasty, wprawdzie nie sformułowałem wniosku legislacyjnego w postaci poprawki, niemniej sygnalizuję problem, który istnieje w związku z całym postępowaniem kontrolnym. Wprawdzie kontrolowany ma prawo zgłaszać zastrzeżenia do protokołu pokontrolnego, niemniej w przepisach dotyczących kontroli brak jest jakichkolwiek przepisów dotyczących z jednej strony trybu ustosunkowywania się ministra do zastrzeżeń zgłoszonych do protokołu, a z drugiej strony trybu i działań, które będzie podejmował minister w wypadku niezastosowania się przez kontrolowanego do wyników kontroli. Te przepisy zostały pominięte. I jeżeli chodzi o przepis dotyczący kontroli mamy tutaj pewną swobodę, jeżeli chodzi o działania ministra. Ja w punkcie osiemnastym wyprowadziłem taką interpretację, że w wypadku, kiedy wyniki kontroli będą niekorzystne dla kontrolowanego, minister będzie podejmował decyzje o zawiadomieniu prokuratora lub policji o popełnieniu przestępstwa przez przedsiębiorcę. Niemniej pozostawienie ministrowi tak szeroko zakrojonej dobrowolności w zgłaszaniu informacji o popełnieniu przestępstwa wydaje się nie do końca poprawne. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Co resort na to?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Cały ten rejestr tak naprawdę ma mieć funkcję informacyjną. Kontrola, która ma być przeprowadzana u danego przedsiębiorcy, ma na celu stwierdzenie stanu faktycznego i w momencie kiedy zostaną naruszone prawa uprawnionego, wtedy uprawnionemu przysługuje prawo do wszczęcia postępowania.

Tak jak mówiłam poprzednio, cały czas trzeba mieć na uwadze ustawę o swobodzie działalności gospodarczej. To nie jest system koncesyjny, czyli nie wchodzimy tak naprawdę w prawa tego przedsiębiorcy, w swobodę działalności gospodarczej, prawda? Nie możemy naruszać ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, nie możemy naruszać wolności przedsiębiorcy i stąd te funkcje kontrolne – tak jak mówiłam wcześniej przy przepisach karnych – są w tym projekcie potraktowane łagodnie.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Jak rozumiem, to, co mówi pani dyrektor, jest aprobatywne. Czy nie do końca?  
(*Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Można, Panie Przewodniczący?*)

Tak, proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Biuro Legislacyjne nie sformułowało poprawki ze względu na to, że należałoby tu na dobrą sprawę przeformułować cały tryb kontroli i cały przepis dotyczący kontroli. Biuro Legislacyjne nie wie, jak to naprawdę powinno wyglądać, jak to widzi Ministerstwo Kultury. Dlatego pozwoliłem sobie sformułować tę uwagę, licząc na to, że ministerstwo pomoże mi wybrnąć z tej sytuacji. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Nie możemy się odnosić do tego klasycznie, tak jak w trybie nadzoru, który jest przyjęty przy innych formułach tego typu, na przykład w wypadku nadzoru, który ma minister nad organizacjami zbiorowego zarządzania. Nad tymi przedsiębiorcami minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa nie ma nadzoru. Nie ma też funkcji do końca kontrolnych. Jest to funkcja informacyjna, stąd obwarowanie tego dodatkowymi przepisami stwarza określone trudności ze względu, jak mówiłam, na ustawę o swobodzie działalności gospodarczej.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Myślę, iż możemy przyjąć taką formułę, że skoro art. 12a jest nowym artykułem, cały system dotyczący nośników optycznych jest nowym rozdziałem, nową sprawą, a w związku z tym może poczekamy na jakieś doświadczenia, które przyniosą nam możliwość wprowadzania kolejnych zasad kontroli i penalizacji.

*(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Jeżeli mogę, Panie Przewodniczący.)*

Tak. Bardzo proszę.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Ostatnia moja uwaga dotyczy tego, żeby zakres przedmiotowy i podmiotowy ustawy rozciągnąć również na przedsiębiorców prowadzących działalność w zakresie zwielokrotniania produkcji nośników optycznych, którzy działali przed dniem wejścia w życie ustawy. Zaproponowałem wprowadzenie przepisu przejściowego, który będzie obligował przedsiębiorców działających przed dniem wejścia w życie ustawy do zgłoszenia informacji, o których mowa w art. 110<sup>3</sup> w ciągu trzydziestu dni od dnia wejścia w życie ustawy. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Co pani dyrektor na to?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Poprawka jest zasadna. Ministerstwo ją aprobuje.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Jeśli poprawka jest zasadna, co państwo senatorowie na to?

Kto jest za? (7)

Dziękuję bardzo.

Poprawka została przyjęta.

Proszę państwa, teraz sytuacja jest dosyć skomplikowana, bo jest jeszcze opinia prawna przygotowana przez profesora Błeszyńskiego, wybitnego znawcę prawa autorskiego. Jest jego prawa i lewa ręka, pan mecenas Michał Błeszyński.

Czy byłby pan uprzejmy zaznaczyć nas z uwagami szczegółowymi. Tu również niektóre rzeczy, pewnie w formę poprawek, również można ubrać. Udzielam panu głosu. Bardzo proszę.

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dziel Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Błeszyński:**

Bardzo dziękuję za udzielenie głosu.



Staralem się wcześniej nie przeszkadzać i nie zgłaszałem tych propozycji. Jak rozumiem, tekst, który został przedłożony, jest znany. Ja chciałbym pokrótce wskazać na elementy, które wydają się bardzo ważne. Nie są to li tylko zmiany stylistyczne, ale często są to zmiany, które dopiero pokazują pewien sens zmian i na pewno będą miały bardzo duży wpływ na stosowanie wprowadzanych przepisów.

I tak, kolejno, jeżeli można.

Zgodnie z propozycjami art. 6 proponowany pkt 10 zawiera sformułowanie „nieautoryzowanego” – tutaj jest cały passus – „jest zapobieganie działaniom lub ograniczenie działań podejmowanych w odniesieniu do nieautoryzowanego przez uprawnionych korzystania z utworów lub artystycznych wykonań” Otóż chciałbym tu zwrócić uwagę na brak zbieżności z terminologią języka prawnego i założeniem ustawy. Tutaj w związku z tym wydaje się bardziej właściwe zastąpienie sformułowania „podejmowanych w odniesieniu do nieautoryzowanego” przez sformułowanie „umożliwiających korzystanie z utworu lub artystycznych wykonań z naruszeniem prawa”. Wydaje się, że tutaj sens jest zachowany, a my mamy terminologiczną jasność, klarowność i poprawność.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Zwróciłbym się znowu do rządu. Czy rząd będzie się ustosunkowywał do tych sugestii?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Jest to, Panie Przewodniczący, uwaga terminologiczna. Rząd nie miałby nic przeciwko temu, gdyby taka zmiana nastąpiła.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Panie Legislatorze?

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Ja również nie mam uwag. Podobną uwagę chciałem zgłosić, niemniej...

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

W związku z tym będzie to zredagowane w formie poprawki.  
Kto jest za przyjęciem tej kwestii do protokołu poprawek? (7)  
Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.  
Bardzo proszę, Panie Mecenasie.

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 19 ust. 1. Otóż jest propozycja, by przed słowami „organizacji zbiorowego zarządzania” wstawić słowo „właściwej”. Nie jest to tylko

kwestia stylistyki. Jest to też kwestia poprawności legislacyjnej. Otóż organizacja właściwa jest zdefiniowana w art. 107 ustawy o prawie autorskim. Jest tam wskazane, która to jest ta właściwa organizacja. W innych miejscach w ustawie również jest mowa o „właściwej organizacji”. Tutaj też poprawne by było użycie sformułowania „właściwej organizacji zbiorowego zarządzania”. I tutaj, jak rozumiem, jest kwestia, że nie możemy się opierać nawet na obecnie panującej sytuacji, iż wiadomo, która to jest organizacja, gdyż ta sytuacja może się również w przyszłości zmieniać. Stąd ten zapis jest potrzebny i nie jest to li tylko zmiana stylistyczna.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Pani Dyrektor, jeśli mówimy o organizacji zbiorowego zarządzania, to czy wprowadzenie art. 12 nie powoduje tutaj poszerzenia? Nie ma problemu?

(*Głos z sali:* Nie.)

Nie ma konfliktu? Dobrze.

Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Uregulowanie dotyczące *droit de suite* poprzez dookreślenie, że jest to organizacja właściwa, w chwili obecnej nie budzi wątpliwości, ponieważ zezwolenie w tym zakresie musi być udzielone w decyzji ministra kultury, w zezwoleniu na wykonywanie zbiorowego zarządu, czyli musi się to bezwzględnie pokrywać z zezwoleniem udzielonym w trybie administracyjnym. Tak że nie cała ustawa stosuje to dookreślenie właściwości przy organizacjach zbiorowego zarządzania.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Panie Mecenasie?

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Biuro Legislacyjne jest gotowe przychylić się do propozycji pana profesora. Nie mamy tutaj żadnych zastrzeżeń ze strony legislacyjnej. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (7)

Dziękuję bardzo.

Panie Mecenasie.

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Jak rozumiem, została zaakceptowana kolejna uwaga – chciałem ją zgłosić – do art. 27. Tutaj ważne jest zwrócenie uwagi na zakres tego uregulowania. Daje on bardzo szerokie pole do eksploatacji, do korzystania, stąd też została wyrażona opinia, by dopisać sformułowanie „twórcy należy się z tego tytułu wynagrodzenie płatne za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania”. Jest to zapis zgodny z duchem dyrektywy, która mówi o godnym wynagrodzeniu na rzecz twórcy. Jak rozumiem, jest to wyrazem tego zapisu i powinno być dodane do tego artykułu.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.  
Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Zamiarem projektodawcy było, żeby instytucje naukowe i oświatowe, czyli wszystkie szkoły, wszystkie instytucje kultury nie wnosily jednak wynagrodzenia z tego tytułu i według nas jest to zgodne z dyrektywą.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Panie Mecenasie?

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Dziękuję.  
Od strony legislacyjnej ta uwaga nie budzi wątpliwości. To jest kwestia merytoryczna, tak że pozostawiam ją Wysokiej Komisji do rozstrzygnięcia. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Kto z państwa jest za tym, czy twórcy należy się z tego tytułu wynagrodzenie płatne za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania, czy też nie?

*(Głos z sali: Godziwe.)*

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki?

*(Senator Dorota Kempka: Szkoły będą płaciły i wtedy...)*

*(Głos z sali: Nie.)*

*(Senator Dorota Kempka: Nie mają przecież pieniędzy.)*

*(Głos z sali: Skąd!)*

*(Rozmowy na sali)*

Mówimy o twórcach.

**Senator Dorota Kempka:**

Przepraszam. Bardzo bym prosiła, Panie Przewodniczący, żeby pani dyrektor jeszcze precyzyjniej wyjaśniła tę poprawkę.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: O skutkach.)*

Jakie skutki będą się z tym wiązały dla szkół?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Jeśli można, podam brzmienie art. 27, to jest pkt 8 projektowanej ustawy: instytucje naukowe i oświatowe mogą, w celach dydaktycznych lub prowadzenia własnych badań, korzystać z rozpowszechnionych utworów w oryginale i w tłumaczeniu oraz sporządzać w tym celu egzemplarze fragmentów rozpowszechnionego utworu. Czyli konsekwencją przyjęcia propozycji profesora byłoby, że te instytucje naukowe i oświatowe musiałyby wносить z tego tytułu opłaty.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Jeszcze pan mecenas chciałby zabrać głos.

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Bez przesadzenia wysokości. Oczywiście generalny duch dyrektywy mówi – i tutaj ewentualnie prosiłbym o skonfrontowanie tego – o słusznym wynagrodzeniu na rzecz twórcy. Niewątpliwie mamy tu do czynienia z eksploatacją, z korzystaniem z utworu i art. 27 mówi bardzo szeroko o instytucjach naukowych, oświatowych, tak że nie chodzi tutaj wyłącznie o placówki szkolne.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

W każdym bądź razie faktem jest, że te placówki musiałyby płacić.

*(Senator Dorota Kempka: Płacić.)*

W związku z tym zwracam się do pań i panów senatorów z pytaniem, czy są za?

*(Głos z sali: Jaki jest ostatni zapis?)*

Zapis byłby taki: „twórcy należy się z tego tytułu wynagrodzenie płatne za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania”. Rzecz nie jest w tym sformułowaniu, rzecz jest...

*(Głos z sali: W skutkach.)*

... w skutkach, kto będzie płacił na rzecz tego twórcy. No i w tym wypadku jesteśmy w kłopotcie, ponieważ placówki, instytucje kultury, szkoły itd. będą musiały płacić. Musimy się do tego odnieść.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki?  
(Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi  
Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL Michał: Przy czym...)  
Jeszcze pan mecenas.

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Jeżeli można, jeszcze tylko jedno sformułowanie. Zaproponowane tu brzmienie: „twórcy należy się z tego tytułu wynagrodzenie płatne za pośrednictwem”, przesądza, że wynagrodzenie jest płatne za pośrednictwem, ale bezpośrednio nie wynika z tego zapisu wskazanie, iż jedynie bezpośrednia placówka jest zobowiązana do ponoszenia opłat. Mówię jedynie o słusznej rekompensacie. Tutaj więc jest to trochę inaczej rozłożone.

(Rozmowy na sali)

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Kto z państwa jest za przyjęciem tego? My zasygnalizowaliśmy skutki. Pan mecenas mówi, że co do formy legislacyjnej nie ma sporu, ale są skutki w tych naszych biednych szkołach Ministerstwa Kultury i instytucjach naukowych.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (0)

Kto jest przeciwny? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękujemy bardzo.

Niech pan będzie uprzejmy dalej, Panie Mecenasie.

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Kolejna uwaga również dotyczy art. 28 pkt 3. Rozumiem, że to już zostało zaakceptowane. Chodzi o zmianę zbiorów na swoje... To była też sprawa stylistyczno-terminologiczna.

Kolejna uwaga dotyczy art. 31. Jest to uwaga związana z niezrozumieniem zapisu, który jest *in fine*: z wyłączeniem imprez reklamowych, promocyjnych lub wyborczych. Wydaje się, że jasność tego zapisu powstaje w momencie, gdy zostanie dodane, zamiast „z wyłączeniem imprez”, zdanie: „nieodpłatne wykonywanie utworów, o których mowa w zdaniu poprzedzającym, nie dotyczy korzystania o charakterze reklamowym, promocyjnym lub imprez wyborczych”. Jest to zmiana, która uchroni nas w przyszłości przed jakimikolwiek problemami interpretacyjnymi. Intencja jednak pozostaje.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję.

Co rząd na to? Bo wydaje się to rozsądne.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Wydaje się – legislacyjnie tu się odniosę do pana mecenasa – że dobrze by było pozostawić brzmienie tego artykułu, zachować je, po czym po słowach „nie otrzymują wynagrodzenia” wstawić na przykład kropkę i zacząć „Nie dotyczy to imprez reklamowych, promocyjnych lub wyborczych”.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Czyli: „Nieodpłatne wykonywanie utworów, o których mowa w zdaniu poprzedzającym, nie dotyczy korzystania o charakterze reklamowym, promocyjnym lub wyborczym”.

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Jakub Zabielski:**

Pani dyrektor zmodyfikowała zdanie zaproponowane przez pana profesora i przez pana mecenasa w takim kierunku, żeby po wyrazach „otrzymują wynagrodzenie” przecinek zastąpić kropką i dodać wyrazy „nie dotyczy”.

*(Przewodniczący Ryszard Sławiński: Nie dotyczy to korzystania...)*

Nie dotyczy to imprez reklamowych, promocyjnych lub wyborczych.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Tak jest. Dobrze. W takiej formie możemy to przyjąć.

Panie Mecenasie, czy pan się zgadza?

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Jakub Zabielski:**

Ja dążę do tego, żeby to był zapis jak najbardziej zrozumiały i klarowny. Poprzyjmy propozycję, która jest złożona. Jeżeli zdaniem państwa jest to wystarczająco jasne, to oczywiście...

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Pani Dyrektor?

*(Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Wydaje mi się, że zaproponowane brzmienie jest bardziej precyzyjne.)*

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Według nas chodzi o imprezy, a nie o korzystanie o charakterze reklamowym, prawda? Czyli formuła przyjęta w ustawie nowelizowanej jest według nas czytelniejsza. Ale to...

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Co o charakterze reklamowym? Co o charakterze promocyjnym? A imprezy są wyborcze.

Panie Mecenasiu.

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Błeszyński:**

To znaczy, tak jak jest w propozycji, moim zdaniem chodzi właśnie o to, że „nieodpłatne wykonywanie utworów” nie dotyczy korzystania o charakterze reklamowym, promocyjnym lub w wypadku imprez wyborczych. Myślę, że ten zapis jest klarowny.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

To co? Może poddamy pod głosowanie ten zapis.

*(Głos z sali: Ale który?)*

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Jeżeli można, ja bym przeczytał powoli ten zapis, który jest proponowany. Po kropce „Nieodpłatne wykonywanie utworów, o których mowa w zdaniu poprzedzającym, nie dotyczy korzystania o charakterze reklamowym, promocyjnym lub imprez wyborczych”.

*(Głos z sali: To bez sensu)*

Nie wydaje mi się.

*(Głos z sali: Stylistycznie to się nie trzyma. Przecież to nie jest zdanie.)*

*(Senator Dorota Kempka: Panie Przewodniczący, przepraszam bardzo.)*

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Bardzo proszę.

**Senator Dorota Kempka:**

Przepraszam bardzo.

Panie Profesorze, uważam, że taki zapis jest niemożliwy w ustawie. Po prostu inny styl pan proponuje. Jestem przeciwko poprawce, którą zaproponował pan profesor.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Nasz legislator twierdzi, że wszystko jest w najlepszym porządku.

*(Głos z sali: Trzeba by to zdanie logicznie ułożyć.)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Specjalista w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Jakub Zabielski:**

Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne nie zgłaszało żadnych uwag do tego przepisu, tak że trudno jest mi w tym momencie wypowiadać się za wersją, która byłaby lepsza, skoro Biuro Legislacyjne zgadza się z tym, co jest w wersji uchwalonej przez Sejm. Dziękuję.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

W wersji uchwalonej przez Sejm.

Czyli to zdanie jest...

*(Rozmowy na sali)*

Nie ma poprawki, nie ma głosowania. Dziękuję bardzo.

Niech pan będzie uprzejmy kontynuować.

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Jeżeli można. Bardzo ważna uwaga, która dotyczy art. 33<sup>2</sup>: „Wolno korzystać z utworów dla celów bezpieczeństwa publicznego lub w celu zapewnienia sprawnego przebiegu postępowań”. Otóż to sformułowanie budzi zastrzeżenia. Propozycja jest, by użyć sformułowania „na potrzeby postępowań”. Tutaj jest znaczna różnica. Nie jest to znowu li tylko zmiana stylistyczna, prawda? Sprawność często nie jest tożsama z potrzebą postępowania, ale rozumiem, że taka jest intencja dostosowawcza, to znaczy chodzi nam o to, że „na potrzeby postępowań korzystamy z utworów”.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Pani Dyrektor.

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury  
Ewa Ziemiszewska:**

Ewentualnie możemy przychylić się do takiej formuły. Czyli tutaj podniesione by było wtedy „na potrzeby postępowań”. Akcent nie byłby położony na sprawność tego postępowania, jak rozumiem. A więc: tak.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Jeśli tak, to kto jest za przyjęciem tego sformułowania? (6)

Dziękuję. Jednomyślnie przyjęliśmy tę poprawkę.

Proszę o kolejną uwagę.



**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Kolejna uwaga dotyczy art. 79 proponowanego ust. 4. Zmiana ma znowu charakter terminologiczny. Użyte jest sformułowanie „W przypadku usuwania lub zmiany bez upoważnienia jakichkolwiek elektronicznych informacji”. Otóż tutaj jest propozycja, by stworzyć zapis „bez zgody twórcy”. Tu znowu jest dostosowanie do terminologii, która jest stosowana w ustawie. I wydaje się, że „bez upoważnienia” nie za bardzo koresponduje z zapisami ustawy. Bezpośrednio nie wiadomo, kto to upoważnienie ma wydać itd.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Co rząd na to?

**Pełniąca Obowiązki Dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego  
w Ministerstwie Kultury**

**Ewa Ziemiszewska:**

Mam tutaj wątpliwość, dlatego że słowo „upoważnienie” jest szersze niż „bez zgody twórcy”. Tutaj mogłoby to dotyczyć upoważnienia udzielonego również przez organizację zbiorowego zarządzania.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Panie Mecenasie?

*(Rozmowy na sali)*

*(Głos z sali: To jest kwestia niemerytoryczna.)*

To jest właśnie kwestia merytoryczna. A jeśli twórca nie jest w stanie wyrazić zgody, a może takie upoważnienie mieć na przykład organizacja zbiorowego zarządzania lub ktoś w jego imieniu, to wtedy nie można uzyskać zgody twórcy.

Panie Mecenasie?

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Rozumiem, że znaczenie tego zapisu było następujące „bez zgody ze strony twórcy”, prawda? Chyba że twórca jest reprezentowany przez inny podmiot. Tak? Rozumiem, że gdy przyjmiemy „reprezentację twórcy” wtedy nie będzie kolizji z zapisem „bez zgody twórcy”.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Jeśli nie ma chętnego do przejęcia, to nie zgłaszamy tej poprawki. Ewentualnie zobaczymy, może jeszcze do plenum się nam rzecz da wprowadzić.

Bardzo proszę.

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Kolejna uwaga ogólna dotyczy rozdziału 12<sup>1</sup>. Ma ona charakter ogólny. Tutaj należy się zgodzić ze stanowiskiem wcześniej prezentowanym przez pana mecenas. Nie mówię teraz o sankcjach karnych, ale generalnie o problemie zawieszenia w próżni uprawnień pokontrolnych. Bo otóż jasny jest przepis, który wskazuje pewien protokół pokontrolny i nagle ten obowiązek zostaje zawieszony w próżni z powodu braku możliwości egzekwowania. Jest przesyłany protokół pokontrolny i jakby zawiesza się dalszy stan. Pan mecenas zwracał tutaj uwagę na brak zabezpieczenia sankcją, ale ja myślę, że jest też drugi problem – jeżeli chodzi o kwestię chociażby tego protokołu. To jest akurat uwaga szczegółowa, ale można ją oczywiście rozciągać na cały rozdział 12<sup>1</sup>. Jest to nowość i obawiam się, że mogą być problemy w stosowaniu i wykorzystaniu tych przepisów.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Co rząd na to? Odnoszę wrażenie, że myśmy już to robili. W pewnym momencie warto chyba się odwołać do doświadczeń, a w tej sprawie ich jeszcze nie mamy. Tak że nie podważając zasadności tego sformułowania, myślę, że możemy poczekać jeszcze czas jakiś na to, żeby ewentualnie poszerzać, zawęźać, doprecyzowywać kwestie poruszane w rozdziale 12<sup>1</sup>. Można tak?

Jeszcze jedna uwaga, tak?

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Jeszcze jedna generalna uwaga. Jeżeli literalnie trzymać się opinii i omawiać opinię, która państwu jest znana, która została przedłożona w formie pisemnej, muszę jeszcze z pewnej poprawności wskazać uwagi dotyczące art. 20, 20<sup>1</sup> oraz art. 115 ust. 3. Tutaj bezpośrednio w propozycjach nie znajdujemy modyfikacji tego artykułu. Natomiast, tak jak to zostało tutaj wielokrotnie powiedziane, zmiany ustawodawcze są powodowane dyrektywą i to jest podstawa do ich wprowadzenia.

Natomiast jeżeli mówimy o tej modyfikacji w duchu dyrektywy, to wydaje się, że właśnie również art. 20 i 20<sup>1</sup> wymaga zmian. Podobna uwaga jest w punkcie dziewiętnastym opinii, dotyczącym art. 115 ust. 3. Szczegółowy opis zagadnienia, jak rozumiem, znajduje się w formie pisemnej.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Panie Mecenasie, Panie Profesorze, jest taka sytuacja, że jeśli nie procedujemy nad art. 20 i 20<sup>1</sup>, to przyjmujemy te uwagi jako coś, o czym należy rozstrzygnąć w najbliższym czasie, ale ponieważ to nie wchodzi w materię ustawową, w związku z tym dzisiaj nie możemy się do tego w tej komisji odnieść. Tak że dziękuję bardzo za ten serwis propozycji.

Proszę państwa, jestem w kłopotcie. Ponieważ wiem, że senator Pawełek musi nas opuścić – zapewne robi to z przykrością...

(*Senator Kazimierz Pawełek: Z wielką przykrością.*)

...powinniśmy przegłosować całość, ustanowić sprawozdawcę, a potem ewentualnie jeszcze możemy podyskutować.

(*Senator Maria Berny: Chcę o coś zapytać.*)

Bardzo proszę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

To potem. Ja mam jeszcze jeden przyjemny obowiązek, ale potem go spełnię.

Kto jest z pań senator i panów senatorów jest za przyjęciem ustawy w całości z uchwalonymi przez nas poprawkami?

Kto się wstrzymuje?

Nie ma głosu przeciwnego.

Jest 5 głosów za, przy 1 osobie wstrzymującej się od głosu.

(*Brak nagrania*)

### **Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

...ale spróbuję. Chyba że są inne propozycje. Bardzo proszę.

(*Głos z sali: My pomożemy panu przewodniczącemu.*)

Jak zawsze liczę na koleżanki i kolegów. A państwo będą mi zadawać pytania i będę się plątał.

(*Senator Kazimierz Pawełek: Dziękuję, Panie Przewodniczący, muszę uciekać. Mam dzisiaj urodziny, goście czekają.*)

Dziękuję bardzo. Wszystkiego dobrego.

Proszę państwa, myślę, że gościom możemy podziękować bardzo serdecznie...

(*Głosy z sali: Nie, nie.*)

Nie. Jeszcze będą pytania. Dobrze. Czyli przystępujemy do części dyskusyjnej – pytania i dyskusja. Zupełnie odwrotnie, niż było, ale ponieważ...

(*Senator Maria Berny: Tak się składa.*)

Przepraszam najmocniej, ale ponieważ wiedziałem, że senator Nicieja i senator Pawełek muszą nas opuścić, a liczba poprawek jest spora, musieliśmy załatwić te sprawy z uwagi na to, że w przyszłym tygodniu mamy posiedzenie. Jesteśmy przymuszani – to już taka uwaga na marginesie – przytłaczani krótkim czasem procedowania nad tym, co dostajemy z Sejmu.

Słucham panią.

### **Senator Maria Berny:**

Dobrze. My tutaj z panem senatorem...

(*Przewodniczący Ryszard Sławiński: Pani senator Berny i pan senator Szafraniec mają czasami wspólne...*)

...z panem senatorem Szafrancem ponad podziałami politycznymi mamy jedno pytanie do strony rządowej, ponieważ, jak rozumiem, ustawa nowelizująca jest projektem rządowym. Chcielibyśmy zapytać, bo w żadną stronę nie możemy zrozumieć, o co chodzi na stronie 2 w pktcie 5, dotyczącym art. 23, w którym ust. 2 otrzymuje brzmienie: „Zakres własnego użytku osobistego obejmuje korzystanie z pojedynczych egzemplarzy przez krąg osób pozostających w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego”.

Konia z rzędem temu, kto zrozumie, co to wszystko znaczy. Po prostu nie rozumiem tego. Stosunek towarzyski rozumiem i związek osobisty rozumiem, ale całość...

(*Senator Jan Szafraniec*: Ja nie bardzo rozumiem tego związku osobistego.)

To znaczy każdy z nas w tym ustępie nie rozumie czego innego. Ale w sumie całość jest nie do...

(*Senator Jan Szafraniec*: W związku rodzinnym, to jest małżeńskim, ale osobistym?)

W ogóle od początku ten własny użytek osobisty...

(*Senator Jan Szafraniec*: Powinowactwo też.)

Zakres własnego użytku. No właśnie.

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dziel Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

W takim razie postaram się generalnie naświetlić kwestie...

(*Senator Maria Berny*: Żeby dotarło do takiego małego mózdzku jak mój.)

Oj, przepraszam, tak bym tego nie określił.

Pozwolę sobie w dwóch słowach narysować całą konstrukcję. Jeżeli chodzi o ustawę o prawie autorskim, podstawowym przepisem, który przekazuje uprawnienia na rzecz twórcy, jest art. 17 tej ustawy. Jest on podobny do przepisu art. 140 kodeksu cywilnego, który dotyczy prawa własności. Jest ustalony monopol na rzecz twórcy do korzystania z utworu, rozporządzania nim. I to jest generalna regulacja, która znajduje się w ustawie o prawie autorskim, taki bazowy główny przepis o charakterze ogólnym, generalnym.

Przepis szczególny i cała grupa przepisów... Jak widzimy, art. 17 się zaczyna od sformułowania „jeżeli ustawa nie stanowi inaczej”. Prawda? To znaczy dopuszczalne są wyjątki od generalnego monopolu na rzecz twórcy. Znajdujemy to właśnie w rozdziale 3, który mówi o dozwolonym użytku chronionych utworów. I tutaj w całej tej grupie przepisów wyróżniamy dwie grupy zagadnień: po pierwsze, mówimy o tak zwanym „dozwolonym użytku prywatnym”, a po drugie, o „dozwolonym użytku publicznym”. To jest od art. 24 i dalej; te przepisy kończą się art. 35, który jest powtórzeniem art. 9 z Konwencji berneńskiej, który mówi o nieprzekraczaniu granic dozwolonego użytku.

Rozumiem, że pytanie dotyczy właśnie tego art. 23, to znaczy „dozwolonego użytku prywatnego”. Tak jak wskazałem, jest to uszczegółowienie, wkroczenie w sferę tego monopolu twórcy z art. 17. I na podstawie tego artykułu można korzystać z tego dla własnego użytku osobistego.

(*Senator Maria Berny*: Na imieninach u cioci.)

Takie było poprzednie brzmienie. Teraz to zostało doprecyzowane.

Druga część tego przepisu mówi o tym, co znaczy ten użytek osobisty. Dla siebie mówi o kręgu osób bliskich. Tutaj jest to sprecyzowane w ust. 2: zakres własnego użytku osobistego obejmują krąg osób pozostających w związku osobistym, czyli zwłaszcza pokrewieństwo, powinowactwo, stosunek towarzyski, czyli nie tylko rodzina, ale też stosunek towarzyski został tutaj wymieniony.

Na przykład jeżeli kupujemy płytę w sklepie, to jest oczywiste, że możemy wrócić do domu i jej słuchać.

(*Senator Maria Berny*: I przegrać ją dla córki.)

Tak, chociażby dla córki, właśnie. Ale my również możemy tego słuchać i nasza córka też. Może to zostać przegrane. Bo jest jasna delegacja umożliwiająca korzystanie właśnie dla własnego użytku osobistego.

Przepis ten został doprecyzowany, żeby jasny był ten krąg osób. Tutaj trzeba zwrócić uwagę na to, że art. 23 jest przepisem szczególnym względem artykułu generalnego, art. 17. W związku z tym nie można przeprowadzać wykładni rozszerzającej tego przepisu.

Słusznie w tym przykładzie została podana kwestia na przykład skopiowania. Korzystanie z rozporządzania utworem łączy się z wynagrodzeniem na rzecz twórcy. W momencie, kiedy utwór jest na przykład kopiowany – co przy dzisiejszych możliwościach technologicznych jest nagminne i normalne – to wynagrodzenie na rzecz twórcy jest mniejsze, niż mógłby je uzyskać, dlatego że zamiast kupować możemy coś na przykład skopiować. Stąd też z tym art. 23 w całym tym bloku, jeżeli o tym mówimy... Dla wyjaśnienia dodałbym chociażby art. 20, który trzeba łączyć z tymi przepisami, a który mówi o opłatach chociażby od urządzeń reprograficznych, ale też od magnetofonów, urządzeń, które umożliwiają pozyskiwanie kopii utworu. Tutaj przepisy o dozwolonym użytku albo wskazują konieczność ponoszenia opłat, albo to że nie ma tego obowiązku.

I teraz w art. 23 nie znajdujemy takiego zapisu. Po prostu jest tylko stwierdzenie, że można nieodpłatnie korzystać z już rozpowszechnionego utworu, prawda? I tutaj trzeba pamiętać o brzmieniu art. 20. Opłaty, które ponoszą producenci urządzeń, jakby kompensują to.

(*Senator Maria Berny*: Ale „krąg” jest słowem nieprecyzyjnym, bo ja mogę mieć krąg towarzyski dwustu-, pięciusetosobowy.)

To znaczy tutaj...

#### **Senator Jan Szafraniec:**

Przepraszam bardzo. Może trzeba by było zdefiniować na przykład pojęcie „powinowactwa towarzyskiego”. Co to jest?

(*Senator Maria Berny*: Nie, tu nie ma powinowactwa towarzyskiego. Powinowactwa lub stosunku towarzyskiego.)

Nie, jest tu słowo „lub”, czyli jest i powinowactwo towarzyskie i...

(*Głos z sali*: Nie.)

#### **Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL Michał Bleszyński:**

Tu jest: „powinowactwa lub stosunku towarzyskiego”. To są dwa różne pojęcia.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Maria Berny*: No właśnie mówiliśmy. Ja z Dorotą utrzymujemy stosunki towarzyskie.)

(*Głos z sali*: Ale nie jesteście powinowate.)

(*Senator Maria Berny*: Tak. Ale takich układów towarzyskich można mieć bardzo dużo i wtedy prawa autorskie bywają naruszone.)

(*Przewodniczący Ryszard Sławiński*: Co więcej, w tej chwili bardzo często to występuje.)

#### **Senator Maria Berny:**

Czy nie należałoby więc tu postawić także jakiejś granicy ilościowej?

**Członek Sądu Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Michał Bleszyński:**

Tu tak naprawdę nie ma chyba możliwości legislacyjnej, żeby to zrobić w taki sposób.

(*Senator Maria Berny*: Ja trochę żartobliwie w tej chwili rzecz traktuję.)

Ja bym wskazał, tłumacząc, tutaj art. 35, który określa generalną granicę.

Po pierwsze, dozwolony użytek nie może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słuszne interesy twórcy, a w związku z tym ten krąg nie może być nadmiernie rozszerzany.

Po drugie, w związku z faktem, że art. 23 stanowi *lex specialis* względem generalnej reguły, też nie można prowadzić wykładni rozszerzającej. Ta regulacja jest już bardzo długo stosowana, jeżeli chodzi o „dozwolony użytek prywatny”. Nie zauważam znacznych problemów w stosowaniu tego przepisu. W doktrynie często jest podnoszone, że należy to rozumieć wąsko, nie można rozszerzać tego pojęcia.

(*Senator Maria Berny*: Musimy liczyć na dobrą wolę użytkowników.)

Tak.

(*Senator Maria Berny*: Prezydium, myśmy już skończyli.)

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Czy ktoś z pań i panów senatorów ma jeszcze jakieś kwestie do podniesienia?

Ja chciałbym jeszcze udzielić głosu panu dyrektorowi Maciejowi Hoffmanowi.

Czy ma pan ochotę zabrać głos, czy...

**Dyrektor Generalny Izby Wydawców Prasy  
Maciej Hoffman:**

Myślę, że ponieważ wszystko jest już przegłosowane, Panie Przewodniczący...

(*Przewodniczący Ryszard Sławiński*: No właśnie, ale to...)

Nastąpiło wzmocnienie organizacji zbiorowego zarządu, co będzie miało określone konsekwencje w stosunkach między autorami a wydawcami – mówię o prasie i o książce. Wszystkie tego konsekwencje nie będą pozytywnie wpływały na to środowisko, ponieważ, bym powiedział, daleko posunięte są żądania organizacji zbiorowego zarządu. Na table nie mamy wpływu, w momencie gdy ta sfera wypadła poza kwestie nowelizowane, a tam były zgłaszane pewne racjonalne propozycje. Mogę powiedzieć, że to jest nowa okoliczność, która się będzie działa i do niej trzeba się będzie przystosować. Dziękuję.

(*Senator Dorota Kempka*: Przepraszam, Panie Przewodniczący.)

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Bardzo proszę, pani senator Kempka.

**Senator Dorota Kempka:**

Dziękuję bardzo.

Mam jednak do pana prośbę i pytanie. Ponieważ pan zaproponował, żeby pewne poprawki ewentualnie zgłosić poprawki w obradach plenarnych, potrzebne by nam było stanowisko rządu i przedstawiciela urzędu. Może pan jednak by te poprawki przedstawił. Myślę o poprawce...

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

...do art. 25 ust. 4.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Bardzo niedobrze.

*(Brak nagrania)*

### **Senator Jan Szafraniec:**

...wstrzymałem się dlatego, że mam tutaj stenogram z posiedzenia sejmowego, gdzie okazuje się, że ta zmiana ustawy o prawie autorskim została skrytykowana przez większość przedstawicieli środowisk twórców, wydawców, użytkowników praw autorskich, a także specjalistów w zakresie prawa autorskiego, którzy negatywnie wyrażali się o zapisach projektu nowelizacji prawa autorskiego. Nie wiem, na czym polegały te negatywne oceny i w związku z tym wstrzymuję się, co nie znaczy, że w czasie głosowania na posiedzeniu plenarnym zmienię swoje stanowisko wstrzymujące się na „przeciw”. Nie znam w tej chwili tych zastrzeżeń, nie znam propozycji, które wpłynęły do komisji, a członkowie komisji nie mieli możliwości, bo ich nie mają, żeby się zapoznać. No, głupia sprawa.

### **Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Panie Senatorze, jeśli pan pozwoli, to ja tytułem uzupełnienia tych wszystkich negatywnych opinii. Ja te opinie wszystkie mam, ale one dotyczyły art. 12.

*(Głosy z sali: Art. 20.)*

...którego tu nie ma. Rozdziału 12, którego nie ma.

*(Senator Jan Szafraniec: Wiem, wiem.)*

Chodziło o to...

*(Senator Jan Szafraniec: Ja to znam. Tak, wiem...)*

No właśnie. Zarówno profesorowie krakowscy, jak i profesorowie warszawscy oprotestowali...

*(Senator Jan Szafraniec: I on już nie wszedł do nowelizacji.)*

On w ogóle nie wszedł, nie ma go w tej nowelizowanej ustawie. Art. 12 między innymi wprowadzał opcję zerową co do stosunku do organizacji zbiorowego zarządzania itd. Nie wszedł również art. 20 i 21, które są w zainteresowaniu profesora Błeszyńskiego, jak i profesora Poniewskiego, oraz wielu innych osób. Tak że ta materia została pominięta czy wycofana. W związku z tym choć mamy wszystkie negatywne opinie, które pan przytacza, nie używamy ich, ponieważ materia została zmieniona.

*(Głos z sali: Senat nic nie może zrobić.)*

A Senat nic już więcej nie może zrobić.

Czy ktoś jeszcze ma coś do dodania?

Pan profesor Poniewski, bardzo proszę.

**Przewodniczący Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania  
Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL  
Mieczysław Poniewski:**

Panie Senatorze, chciałbym uzupełnić uwagi, które wpłynęły od profesora Błęszyńskiego. Tam nie bez kozery znalazły się uwagi dotyczące art. 20 i 20<sup>1</sup>. Bo jak obserwuję w praktyce jako przewodniczący stowarzyszenia, które bazuje na tych zapisach, następuje permanentna erozja tych dwóch zapisów – to znaczy dzisiaj mamy art. 20 i 20<sup>1</sup> – w kontekście wadliwych zapisów w ustawie i w rozporządzeniach. Jest to poważna sprawa, dlatego że zapisy te stają się coraz bardziej martwe albo można powiedzieć jałowe i jest się nad czym zastanowić. Jeśli pan senator pozwoli, to przygotowałem dzisiaj w bardzo zgrubnej formie parę uwag wskazujących na choćby takie proste fakty.

Jeśli porównamy sytuację w Polsce choćby z sąsiednią Słowacją, krajem pięć, osiem razy mniejszym, to w oparciu o podobny system do naszego per capita ściągane tam pieniądze to jest dwadzieścia razy tyle co w Rzeczypospolitej, mimo że w Polsce ten sposób działania ma znakomicie dłuższą tradycję. W stosunku do Węgier to jest piętnaście razy mniej. A w stosunku do Niemiec, do Monachium, jest to tysiąc razy mniej. Jasne jest, że tu się coś źle dzieje i ta ściągalność się nie poprawia, a pogarsza się. Jest to sprawa, nad którą rzeczywiście warto się zastanowić. W uwagach profesora te kwestie są podniesione – nie do poziomu praktycznego, ale do poziomu zapisu w ustawie i w korespondującym z ustawą rozporządzeniu. Dziękuję.

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Panie i panów senatorów informuję, że pan profesor Poniewski mówił o tak zwanej reprografii, a więc o kopiowaniu, które rzeczywiście jest problemem i mam nadzieję, że kolejna nowelizacja prawa autorskiego i praw pokrewnych nie będzie każała nam zbyt długo na siebie czekać.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No właśnie.

Tyle miałbym do tej pory.

Gościom serdecznie dziękuję.

Proszę o pozostanie na chwilę państwa senatorów.

Panie Senatorze, jeszcze moment.

Dziękuję bardzo. Do widzenia.

Szanowni Państwo! Panie i Panowie Senatorowie! Króciutko już, bo jesteśmy naprawdę zmęczeni.

Pan podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury Rafał Skąpski przesłał na moje ręce następujące pismo:

Szanowny Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Pragnę złożyć na Pańskie ręce serdeczne podziękowanie za naszą współpracę na rzecz kultury narodowej, stanowiącą dla mnie źródło prawdziwej satysfakcji. Czas pełnionej przeze mnie funkcji podsekretarza stanu w Ministerstwie Kultury, pełen ciekawych wydarzeń, był w moim przekonaniu polem nowych, nieocenionych doświadczeń życiowych i zawodowych. Podejmowałem trudne wyzwanie współdecydowania o losach polskiej kultury przed dwoma laty. Mam nadzieję, iż udało mi się przez ten czas



dokonać kilku ważnych dla naszych artystów rzeczy, również dzięki przychylności pana przewodniczącego oraz członków senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu. Niezwykle cenne było dla mnie wsparcie, znakomite rady i zawsze okazywana życzliwość. Chciałbym życzyć wszystkim państwu pomyślnej realizacji planów i zamierzeń oraz dalszych sukcesów zawodowych, a także osobistych.

Podpisano: Rafał Skąpski.

Świadomie i z premedytacją odczytuję ten list, ponieważ uważam, że odejście Rafała jest sporą stratą dla kultury, ale także dla nas wszystkich. Z sympatią będziemy wspominać jego urzędowanie, jego kroki. I to jest jedna sprawa.

Druga sprawa. 23 marca bardzo zapraszam na dosyć szerokie, a nawet bardzo szerokie posiedzenie komisji, ponieważ będziemy zajmować się sytuacją pism literackich i artystycznych w Polsce, głównie lokalnych, których, jak się okazuje, jest dużo, są zmarginalizowane, jest im ciężko i chcielibyśmy – zresztą z inicjatywy pani profesor Marii Szyszkowskiej – tym pismom trochę nieba przychylić, jeśli to będzie oczywiście możliwe.

I kolejne dwie kwestie. 21 i 22 kwietnia jedziemy do Krakowa. Będziemy w Wieliczce jeden dzień.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę?

*(Senator Dorota Kempka: 20 kwietnia wieczorem.)*

20 kwietnia wieczorem przyjeżdżamy do Krakowa, 21 kwietnia chcemy być w Wieliczce, żeby odbyć posiedzenie na temat sytuacji w kulturze w obiektach poprzemysłowych. Zwiedzimy oczywiście Kopalnię Soli w Wieliczce. Kto nie był, to zobaczy, kto był, to jeszcze raz zobaczy...

*(Senator Maria Berny: ...jaka to jest różnica.)*

Właśnie. Wieczorem chcemy być na spektaklu w Teatrze Starym w Krakowie. Następnego dnia w Krakowie byśmy byli dwie godziny w Muzeum Narodowym u pani dyrektor Gołubiew, a potem byśmy byli na międzynarodowej sesji organizatorów czasu wolnego dzieci i młodzieży u pana dyrektora Weisenhoffa. To jest ta kwestia.

I kolejna kwestia. Pan senator Jan Szafraniec zaproponował bardzo interesującą moim zdaniem konferencję, którą odbędziemy na początku czerwca. Konferencja jest niszowa, jak to się teraz mówi, ponieważ dotyczy bardzo ładnie postawionej kwestii – ileż to z kultury antycznej mamy w kulturze współczesnej. Czy dobrze mówię, Panie Profesorze?

*(Senator Jan Szafraniec: Tak, tak. Polskiej i europejskiej.)*

No właśnie, polskiej i europejskiej. To taka niszowa problematyka, ale bardzo interesująca, gdzie okaże się, że mamy wielu niezwykle interesujących naukowców, którzy mają coś do powiedzenia na ten bardzo egzotyczny temat. Powiedzą nam o tym, a my spróbujemy na podstawie tego sformułować wnioski, które również warte są zaważenia i popularyzacji zarówno w Polsce, jak i w Unii Europejskiej.

*(Senator Jan Szafraniec: Czy jeszcze można?)*

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Jan Szafraniec:**

Chodzi o to, że ja jako członek senackiej komisji kultury postanowiłem odwiedzać środowiska najniżej usytuowane – gminne, powiatowe. Spotykam się z członkami odpowiednich komisji kultury gminnych, powiatowych itd. I okazuje się, że dobrze by było, gdyby nasza komisja zdążyła ewentualnie jeszcze zwizytować środowisko kultury ludowej.

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Musimy pokombinować, bo te przepływy międzykulturowe, sytuacje międzykulturowe, są bardzo interesujące.

*(Senator Jan Szafraniec: Może to być w ciepłym czasie.)*

W ciepłym czasie, tak.

*(Głos z sali: W lipcu?)*

*(Senator Jan Szafraniec: Ma pani czas nawet w lipcu?)*

Aha, na początek lipca mamy zaprogramowane bardzo interesujące spotkanie w Kazimierzu Dolnym na temat tego, czy turystyka powinna łożyć na utrzymanie dziedzictwa narodowego.

*(Senator Maria Berny: Oczywiście, że powinna.)*

No właśnie, oczywiście, że powinna. Powinniśmy się zapytać i odpowiedzieć na pytanie, na czym by to miało polegać.

Przepraszam bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Jan Szafraniec:**

Mówię o tym dlatego, że gdy przyjeżdżam na spotkania z gminną komisją kultury. patrzę – zespół przygotowany...

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Ryszard Sławiński:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 38)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie: Aniela Sapiej

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851